

Ks. dr hab. Marek Jodkowski, prof. UWM
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Olsztyn, 10 sierpnia 2023 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgra Szymona Resiaka, napisanej pod kierunkiem ks. dr. hab. Andrzeja Uciechy, prof. UŚ, pt. *Maksymiliana Sdralka wrocławska szkoła historii Kościoła*. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Teologiczny, Instytut Nauk Teologicznych, Katowice 2023, ss. 209.

Informacje ogólne. Cele dysertacji i hipotezy badawcze

Badania dotyczące szkolnictwa wyższego w XIX i pierwszej połowie XX wieku na obszarze Prus, a konkretnie eksploracji odnoszących się do dorobku naukowego i dydaktycznego teologów zajmujących się dziejami oraz kulturą minionych wieków, charakteryzują się małym zainteresowaniem polskich historyków Kościoła. Wymagają bowiem nie tylko przyswojenia wiedzy z zakresu przeszłości lokalnej diecezji, relacji państwo-Kościół, ale także rozeznania w zakresie funkcjonowania systemu kształcenia, sposobu uprawiania wiedzy i jej krzewienia wśród studentów. Tego niezwykle pracochłonnego zadania podjął się ks. Szymon Resiak. Zainteresowała go postać wybitnego historyka ks. Maksymiliana Sdralka, który dzięki pasji i wyteżonej pracy nad dziejami chrześcijaństwa, wniósł istotny wkład w historiografię papieżstwa, a także zgromadził wokół siebie uczniów. Ci z kolei, naśladowując swojego mistrza w sposobie uprawiania nauki, stali się nieformalnymi członkami jego szkoły. Oczywiście tego rodzaju konkluzja, dość zresztą odważna, musiała zostać poparta odpowiednimi argumentami. Ks. Resiak wywiązał się z tego zadania wzorcowo. Nakreślił on wyraźnie cel pracy, którym było przybliżenie działalności naukowej ks. Sdralka. Wyczerpujący wywód naukowy umożliwił ostatecznie odpowiedź na pytanie, czy tę działalność naukową, a także jego oddziaływanie na uczniów można ująć w kategoriach szkoły naukowej?

Ks. Resiak oparł swoją narrację na bogatym materiale faktograficznym. Skrupulatnie przeanalizował historiografię polską i niemiecką, w której odwoływano się do ks. Sdralka i jego uczniów. Nie pominął przy tym materiałów rękopiśmiennych, czy też źródeł drukowanych. Znaczące informacje odnalazł także w periodykach urzędowych oraz prasie z XIX i pierwszej połowy XX wieku. Wiele uzupełnień wniosły wspomnienia uczniów opisywanego historyka, a zwłaszcza opracowane przez nich życiorysy mistrza. Dość pracochłonnym zadaniem było pozyskanie wiadomości na temat jego następców, czy też kontynuatorów jego badań. Dzięki tak solidnej podstawie, poza przywołaną główną hipotezą badawczą, Autor mógł odpowiedzieć na szereg dodatkowych pytań, kształtujących pełnię obrazu działalności naukowej ks. Sdralka.

Wśród nich warto wskazać następujące: w jaki sposób ten historyk Kościoła doprowadził do powstania szkoły? Co stanowi dorobek szkoły? Czy uczniowie w swojej pracy naukowej nawiązywali do metod wskazanych przez mistrza? Jakie są cechy opisywanej szkoły?

Powyższe pytania nie mają banalnego charakteru. Epatują koniecznością badań dotyczących działalności naukowej i dydaktycznej ks. Sdralka. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym analiza metodologii uprawianej przez tego historyka. Ks. Resiak zaprezentował jej elementy w sposób godny pochwały. Zapoznał czytelnika z niuansami zadań promotora, które wytyczał sobie wrocławski naukowiec. Ważne przy tym były okoliczności wyboru tematu pracy, dotychczasowy stan badań dotyczący danego zagadnienia, opis wykorzystanych źródeł, opanowanie zagadnienia, styl języka wypowiedzi, a także cechy autora doktoratu.

Należy zgodzić się z ks. Resiakiem, że ważną cechą szkoły naukowej były publikacje. Historycy rozumieli potrzebę udostępniania drukiem tekstów dotyczących przeszłości, głównie w seriach naukowych, czasopismach lub osobnych monografiach, zawierających źródła. Ponadto, wskutek rewizji materiału historycznego, dostrzegali konieczność opracowania nowych podręczników. W ten sposób udostępniali wyniki najnowszych badań kolejnym pokoleniom studentów.

Ks. Resiak znakomicie przedstawił środowisko naukowe historyków Kościoła we Wrocławiu i Münster, dzieląc się szczegółami dotyczącymi ścieżki naukowej poszczególnych profesorów. Należy jednak pamiętać, że struktura i funkcjonowanie pruskiego systemu szkolnictwa wyższego różnią się znacząco od współczesnej rzeczywistości akademickiej w Polsce. Wprawdzie Autor wykazał się dobrą jego znajomością, jednakże kluczowych dywergencji nie zaprezentował w tekście pracy. W takim przypadku pojawia się zawsze obawa, że czytelnik będzie stosował kalkę opartą na współczesnych uwarunkowaniach, znanych mu z jego własnego doświadczenia, nie dostrzegając odrębności systemowych w dawnym i współczesnym szkolnictwie wyższym.

Wyważona narracja dysertacji, zaprezentowana przez ks. Resiaka, jest w pełni zrozumiała i godna uznania. W przeciwnym wypadku jej brak mógłby skłonić czytelnika do sformułowania zarzutów dotyczących nadinterpretacji faktów. Jeśli chodzi o ks. Maksymiliana Sdralka szczególnie frapujące pytania pojawiają się jednak w odniesieniu do jego poczucia patriotyzmu, a także jego antagonizmów wobec ultramontanizmu. Jeśli chodzi o pierwszy wymieniony aspekt, ks. Resiak przedkłada opinię innych historyków nad własną. W ten sposób, cytując Rainera Bendela, określa ks. Sdralka jako „głębokiego monarchistę” (s. 90). Komentarz dotyczący jego ewentualnych predylekcji nacjonalistycznych w odniesieniu do lansowanego wówczas poczucia tożsamości narodowej, wydatnie wzbogaciłby jednak narrację dysertacji.

Sam tytuł podparagrafu *Przemówienia okolicznościowe*, w których te wątki są obecne, mógłby zostać tak przeformułowany, aby czytelnik miał świadomość, że zapoznaje się przynajmniej z treściami ideowymi prezentowanymi w twórczości wrocławskiego historyka.

Ks. Resiak skoncentrował się na postaci ks. Maksymiliana Sdralka jako twórcy wrocławskiej szkoły historii Kościoła, dlatego w pełni uzasadniony wydaje się brak szerszego komentarza dotyczącego lansowania omawianego historyka na urząd biskupi (s. 70). Ze względu na zaangażowanie władz państwowych w tę sprawę, należy spodziewać się pokażnej dokumentacji archiwalnej, która może posłużyć do dalszych badań na jego temat. Kilkakrotnie w dysertacji pojawiają się także odniesienia do współpracy ks. Sdralka z utworzonym w 1876 r., dość prestiżowym wszakże, Görres-Gesellschaft. Mimo że zależność pomiędzy szkołą historyczną a wspomnianym gremium może mieć znikome znaczenie, lakoniczne dopowiedzenie ze strony Autora, czy opisywany historyk należał do tego towarzystwa i jaką ewentualnie funkcję w nim pełnił, znacząco wzbogaciłoby jego biogram naukowy.

Struktura pracy

Struktura recenzowanej dysertacji jest logiczna i przejrzysta. Podzielono ją na trzy rozdziały, w których wyczerpano zasadniczo problematykę stanowiącą przedmiot badań rozprawy. W dwóch rozdziałach zastosowano podparagrafy, co było jak najbardziej usprawiedliwionym działaniem, podyktowanym koniecznością analizy szczegółowych, a przy tym, jak się wydaje, dość istotnych zagadnień. W pierwszym rozdziale przybliżono informacje biograficzne odnoszące się do ks. Maksymiliana Sdralka, a także wymieniono jego publikacje. W drugim skoncentrowano się na działalności dydaktycznej tego naukowca. Doktorant odniósł się przy tym do wykładów ks. Sdralka, prowadzonego przez niego seminarium, wypromowanych doktorów oraz do napisanych przez niego recenzji rozpraw doktorskich. W rozdziale trzecim tenże naukowiec został zaprezentowany jako twórca wrocławskiej szkoły historii Kościoła. Doktorant odniósł się przy tym do periodyków, w których ogłoszono drukiem dysertacje uczniów ks. Sdralka. Następnie przeprowadził udaną próbę scharakteryzowania koncepcji historii Kościoła, którą uprawiał cytowany naukowiec. Ostatecznie zapoznał czytelnika z plejadą uczniów i kontynuatorów tego wrocławskiego historyka.

Problematyka badawcza, kryteria metodologiczne, realizacja celów pracy

Pytania badawcze postawione przez ks. Resiaka we wstępie pracy posłużyły do budowania właściwej narracji. Dzięki prezentacji życiorysu ks. Sdralka, wyłonił się obraz jego drogi naukowej, zainteresowań badawczych oraz jego zaangażowania w roli wykładowcy.

Doktorant zdecydował się także na charakterystykę pracy dydaktycznej opisywanego historyka, czego dotychczas nie wykazano w historiografii. Ks. Resiak udowodnił, że był on mocno zaangażowany w kształcenie młodych teologów. Narracja pracy została przy tym wzbogacona o analizę sposobów prowadzenia przez niego wykładów, a także jego postawę jako wykładowcy. Znaczących wiadomości dostarczają także wyniki badań nad prowadzonym przez ks. Sdralka seminarium naukowym, a szczególnie nad stosowaną przez niego krytyką źródeł, sięganiem do nauk pomocniczych, czy też formą realizacji zajęć.

Niezmiernie ciekawie wypadła przeprowadzona przez ks. Resiaka analiza prac napisanych u ks. Sdralka. Wynika z niej, że w zdecydowanej większości ich tematami były biografie (20 prac). Aż połowę z nich stanowiły życiorysy papieży. Co warte zauważenia, spośród tych pontyfikatów, osiem przypadło na XIII i XIV wiek, a pozostałe dwa na III i IV wiek. Trzy dysertacje pisane pod kierunkiem ks. Sdralka były hagiografiami zakonników (św. Brunona z Kolonii, św. Antoniego z Padwy, a także św. Brunona z Segni). Kolejnych sześć prac dotyczyło osób duchownych. Opisywany wrocławski historyk był również promotorem 11 dysertacji, które dotyczą okresu patrystycznego.

Godne uznania było zaprezentowanie przez ks. Resiaka wrocławskiej szkoły historii Kościoła, a zatem uczniów i kontynuatorów ks. Sdralka. Doktorant przedstawił przy tym założone przez niego serie wydawnicze, na łamach których opisywany naukowiec publikował prace doktorskie swoich seminarzystów. Ks. Resiak przeanalizował także rozumienie historii Kościoła przez ks. Sdralka jako nauki o dziejach, w których przeplatają się wymiary boski i ludzki. Z tego przekonania, konkluduje Doktorant, „zrodziła się jego wizja historyka Kościoła, który powinien wykorzystywać wszystkie dostępne mu środki dla stwierdzenia faktów”.

Doktorant wyszedł z właściwego założenia, że materiały archiwalne dotyczące ks. Maksymiliana Sdralka powinny zostać zdeponowane w uczelniach, w których pracował. Zarówno Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, czy też Archiwum Uniwersytetu w Münster posiadają wartościowe zasoby pozwalające prześledzić działalność naukową pracujących w nich nauczycieli akademickich. Zgromadzona dokumentacja umożliwiła Autorowi przeprowadzenie skrupulatnej analizy, uprawniającej do skonstruowania możliwie pełnego obrazu wieloaspektowej problematyki poruszanej w dysertacji. Jego uwadze umknął jednakże fakt, że uczelnie wyższe podlegały pruskiemu Ministerstwu Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia. Dokumentacja dotycząca uniwersytetów została zdeponowana w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie. W ocenie piszącego te słowa, nie posiada ona jednak charakteru podważającego wnioski wyprowadzone przez ks. Resiaka. Informacje

odnoszące się do ks. Maksymiliana Sdralka, pochodzące z tego ministerstwa, znajdują się m.in. pod następującymi sygnaturami:

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 4, Tit. IV, Nr. 33, Bd. 5 (1873-1886). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Breslau.

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 4, Tit. IV, Nr. 33, Bd. 6 (1886-1898). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Breslau.

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 4, Tit. IV, Nr. 33, Bd. 8 (1905-1920). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Breslau.

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 4, Tit. IV, Nr. 47 Adhibendum. Nachweisung der persönlichen und dienstlichen Verhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren sowie der Honorarprofessoren und Privatdozenten der Universität Breslau.

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 13, Tit. IV, Nr. 1, Bd. 1 (1875-1884). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Münster (bis 1902 Akademie zu Münster).

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 13, Tit. IV, Nr. 1, Bd. 2 (1884-1886). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Münster (bis 1902 Akademie zu Münster).

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 13, Tit. IV, Nr. 1, Bd. 3 (1886-1893). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Münster (bis 1902 Akademie zu Münster).

GStA PK, I. HA Rep. 76, Va Sekt. 13, Tit. IV, Nr. 1, Bd. 4 (1893-1899). Anstellung, Besoldung und Dienstverhältnisse der ordentlichen und außerordentlichen Professoren in der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Münster (bis 1902 Akademie zu Münster).

GStA PK, VI. HA, NI Althoff, F. T., Nr. 1034.

Należy ubolewać, że Autor mało uwagi poświęcił kontaktom ks. Sdralka z Friedrichem Theodorem Althoffem. Ks. Resiak określa tego ostatniego mianem ministra ds. kultu (s. 57), co należy potraktować jako błąd rzeczowy. Althoff nie był ministrem, a jedynie tajnym radcą, zaś od 1897 r. dyrektorem odpowiedzialnym za kształcenie uniwersyteckie w pruskim Ministerstwie Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia. Jemu przypisuje się jednak nowy kształt szkolnictwa wyższego w Prusach. Dość paradoksalnie wypada w związku z tym dedukcja Autora, którą można prześledzić na s. 62: „Podczas sprawowania przez Sdralka

godności dziekana odwiedził go w Münster Althoff. Choć szczegóły spotkania nie są znane, to być może w związku z tą wizytą Sdralk planował jechać do Szwajcarii w czasie sierpniowego urlopu, pod koniec dziekańskiej kadencji”. Z pewnością szereg ciekawych informacji przyniosłaby analiza korespondencji ks. Sdralka z Althoffem, na którą składa się prawdopodobnie kilkadziesiąt listów zdeponowanych w wyżej wymienionym archiwum pod sygnaturą: GStA PK, VI. HA, NI Althoff F. T., Nr. 954. Jeśli chodzi o pozostałe archiwalia, warto także skorzystać z zasobów Bundesarchiv, z siedzibą w Koblencji. Korespondencja z ks. Sdralkiem znajduje się pod sygnaturą: N 1324/50.

Na s. 106-107 Autor prezentuje tabelę dotyczącą działalności dydaktycznej ks. Sdralka. Informuje przy tym, że nie uwzględnia ona spisu wykładów z trzech semestrów, których brakuje w zasobach Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego i Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Powyższa konstatacja rodzi jednak pytanie, dlaczego Autor nie przeprowadził kwerendy w innych bibliotekach? Zestawienia dotyczące wykładów uniwersyteckich drukowano nie tylko na potrzeby macierzystych uczelni. Z tego względu warto skorzystać przede wszystkim ze Staatsbibliothek w Berlinie, a zwłaszcza z okazałych jej zbiorów zdeponowanych przy Unter den Linden, wśród których można odnaleźć cytowany częściowo w dysertacji *Verzeichnis der Vorlesungen an der Königlichen Universität Breslau* z lat 1897-1911.

Formalna strona dysertacji

Język dysertacji jej klarowny i logiczny. Tekst wzbogacono poprawnie skonstruowanymi przypisami. Na uznanie zasługuje również bibliografia.

Zgodnie z powszechnie obowiązującym zwyczajem, kryteria metodologiczne ujęte we wstępie do pracy doktorskiej, umożliwiają piszącemu znaczną swobodę w kreowaniu subiektywnej narracji. Niejednokrotnie stanowią one rodzaj usprawiedliwienia przed ewentualnymi uwagami recenzenta. W przypadku niniejszej rozprawy, Autor uniknął dość poważnego zarzutu. Zapowiedział mianowicie, że będzie stosował oboczność w zapisie imienia historyka wymienionego w tytule dysertacji, a zatem samego ks. Maksymiliana Sdralka. Trzy różne formy, szafowane dowolnie przez Doktoranta, wydają się jednak niezrozumiałe i nieusprawiedliwione. Oboczności pojawiają się ponadto w zapisie imienia i nazwiska ks. Józefa Knosały (por. s. 133, 188, przyp. 799). Dość swobodnie Autor stosuje także skrót informujący o przynależności do stanu duchownego. Gwoli przykładu, na s. 36 wymienia on Jerzego Myszora, zaś na s. 43 ks. prof. Jerzego Myszora. Autor unika ponadto rozwiniętego zapisu określającego urząd ministra wyznań religijnych, oświaty i zdrowia, ograniczając się do

następujących skrótów: „minister do spraw duchownych” (s. 65), bądź „minister ds. kultu” (s. 57). Swobodną lekturę rozprawy utrudnia również brak konsekwencji w stosowaniu słowa „rok”, występującego po datach.

Wykaz skrótów (s. 29) zawiera kilka niezrozumiałych rozwinięć. AUMün jest według Autora skrótem odnoszącym się do „Universitätsarchivs Münster“. AAKat. tłumaczy natomiast jako Archiwum Archidiecezji Katowickiej. Nazwa własna tego archiwum brzmi jednak: Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach. Nieścisłość pojawiła się także w rozwinięciu skrótu MThZ. Wśród pomyłek warto wskazać zdanie ze s. 33: „W 1955 roku urodził się Max Sdralek”. Korekty wymaga zapis dotyczący archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej (s. 70: „W 1907 roku ks. Maximilian Sdralek znalazł się w gronie kandydatów na biskupa diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej”), które przecież były połączone unią *aeque principaliter*. Trudno zrozumieć sens wypowiedzi Autora w przypadku następującej konstatacji: „Stosując się do profilu czasopisma, wyakcentował jego zamiłowanie do piękna – zarówno w formie dzieł sztuki, jak i sprawowanej przez niego mszy św.” (s. 23).

Wnioski końcowe

Ks. Szymon Resiak w przedłożonej dysertacji zaprezentował podjęty temat badawczy w sposób rzetelny i wnikliwy. Wykazał się przy tym umiejętnością naukowego formułowania własnych przemyśleń i wysuwania właściwych wniosków, posługując się wiadomościami z bogatego materiału źródłowego oraz dostępnych opracowań. Dzięki temu recenzowana rozprawa spełnia, zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej, wymagania stawiane pracom doktorskim. Biorąc pod uwagę kryteria ustawowe i ocenę recenzowanej pracy, wnioskuję o dopuszczenie ks. Szymona Resiaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

ks. Marek Jodko